

Kajzerenc
dnia 28. 1946.

Chwila najbarokziej pamietna
& czasow okupacji

Byalismy juz wysiedleni i nie-
szkalismy we wsi Sabbatee
Pewnego razu niemiecki oficer
nakazal całej wsi podwođe.
Nakazal też i mojemu bratu.
Wszyscy pojechali na podwođe,
a ja i brat nie pojechalismy
Po paru godzinach przychodzi
niemiecki oficer bierze brata i
mnie, wyprowadza na dwór,
postawil pod sosnę i chce
rostrzelać. Naraz wyskoczyło
dwóch klasu i Niemca & kotniere
wyprowadzili w las. Po pewnym
czasie uslyszotem strzał.
Posredtem tam oficer był

zabity.

Korun Starimierz.